

WSPÓLNOTA PRZYMIERZA RODZIN INFORMATOR MAMRE DIECEZJA WROCŁAWSKA

/ marzec 2014

www.mamre.wroclaw.pl

Sympatyków Wspólnoty Przymierza Rodzin Mamre zapraszamy na:

Rekolekcje PREewangelizacyjne - 28-30.03. - Ligota Polska (za Oleśnicą) - koszt: dorośli 85 zł, młodzież do 16 roku życia 45 zł

To idealny czas na pogłębienie relacji z Bogiem oraz bliższe poznanie wspólnoty.

Zapisy TYLKO drogą internetową poprzez wypełnienie formularza zgłoszeniowego na www.mamre.wroclaw.pl pod linkiem ZAPISY NA REKOLEKCJE PREEWANGELIZACYJNE.

Kontakt: Patrycja Chrapek, chrapekpatrycja@gmail.com, tel.: 792 053 088

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

24 marca o godzinie 18.00 zapraszamy na Krąg Biblijny. Odbędzie się on w jednej z salek "Pod Czwórką". Przypominamy o konieczności przeczytania pierwszych 8 rozdziałów ks. Rodzaju oraz zaopatrzenia się w Pismo Święte i notatnik.

"Ad limina apostolorum" - to wizyta, jaką polscy biskupi złożyli papieżowi w Watykanie w dniach 1-8 lutego. Spotkanie z papieżem Franciszkiem miało na celu przedstawienie sytuacji Kościoła w Polsce. Ojciec Święty uzyskał „potwierdzenie, że Kościół w Polsce ma ogromny potencjał wiary, modlitwy, miłosierdzia i praktyki chrześcijańskiej”. Papieskie przesłanie do polskich biskupów kończących wizytę ad limina: potrzeba troski o rodzinę, młodzież oraz powołania kapłańskie i zakonne. **Franciszek zaleca, by zachęcać młodzież „do udziału w ruchach i stowarzyszeniach, których duchowość jest oparta na Słowie Bożym, liturgii, życiu wspólnotowym i świadectwie misyjnym”.**

Napełniony Duchem Świętym

Mam na imię Michał i mam 18 lat. Pochodzę z rodziny wierzącej, w której co niedzielę chodziliśmy do kościoła i na tym kończyła się praktyka religijna. Często mówiłem, że idę na niedzielną Eucharystię, a tak naprawdę chodziłem po sklepach. Do spowiedzi chodziłem raz w roku i to nie zawsze.

Moja historia z Panem Jezusem zaczęła się trzy lata temu, kiedy uczęszczałem do pierwszej klasy gimnazjum. Pewnego dnia podczas lekcji religii nauczycielka opowiedziała nam, jak pojechała na Mszę o uzdrowienie do Archikatedry Częstochowskiej organizowaną przez wspólnotę Mamre i doświadczyła tam łaski działania Pana Boga, wspomniała również, że w moim parafialnym kościele co piątek są podobne spotkania. Poleciała nam również obejrzeć film pt. "Duch" Leszka Dokowicza. Zaciekawiony tym faktem postanowiłem obejrzeć ten film. Bardzo mnie poruszył, zobaczyłem tam żywego Boga, który działa w Kościele Katolickim z wielką mocą. Lecz nie odważyłem się pójść na piątkowe spotkanie. Dodam, że nie było lekcji religii na której nie kłóciłbym się z moją katechetką w sprawach obrażających Boga. Minęło kilka miesięcy. Lecz Jezus zatroszczył się i przysłał do mojego domu ludzi ze wspólnoty, którzy zaświadczyli o działaniu Boga i Jego wielkiej miłości. Postanowiłem pójść na spotkanie w piątek. Do dziś pamiętam tą pierwszą godzinną Adorację Najświętszego Sakramentu, a następnie Eucharystię z płomiennym kazaniem. Słowo księdza, które niosło z sobą wezwanie do nawrócenia. Pan Jezus obdarzył mnie swoją łaską, wlał we mnie pragnienie pójścia do sakramentu pojednania. Tydzień później, w pierwszy piątek miesiąca przystąpiłem do spowiedzi, u której nie byłem około półtora roku. Poczuję się lekki jak piórko. Ludzie ze wspólnoty bardzo ciepło mnie przyjęli. Postanowiłem pojechać do Częstochowy. **Gdy zobaczyłem Archikatedrę pełną młodzieży serce mi stanęło. Wtedy pierwszy raz podszedłem do modlitwy wstawienniczej i doznałem ogromnego działania Jezusa w moim sercu.** Napełniony Duchem Świętym postanowiłem pojechać na rekolekcje pre-ewangelizacyjne do Ligoty Polskiej prowadzone przez ks. Krystiana- moderatora Wspólnoty Mamre w Archidiecezji Wrocławskiej. Tam Jezus również mnie bardzo poruszył.

Podczas lekcji religii wszyscy dziwili się dlaczego nie sprzeczam się z nauczycielką tak jak dawniej. Kiedy powiedziałem im świadectwo o moim nawróceniu większość była zaciekawiona i również chcieli doświadczyć działania Boga. Następnie pojechałem na rekolekcje wakacyjne gdzie moje życie zmieniło się o 180 stopni. Pan Jezus pokazywał mi co mu się nie podoba, co mam zmienić w moim życiu, uzdrawiał i uwalniał mnie. Po tych rekolekcjach jeszcze bardziej upewniłem się, że chcę być we Wspólnocie Przymierza Rodzin Mamre i nie wyobrażam sobie życia bez niej. Wstąpiłem do wspólnoty. Jestem na trzecim roku formacji. **Od tamtego momentu idę z Bogiem przez życie i kiedy upadam zawsze przypominam sobie, ile Jezus Chrystus zdziałał w moim życiu.** Mam znajomych ze Wspólnoty, którzy pomagają mi wstać. Mam do kogo się zwrócić w ciężkich chwilach. Dlatego zachęcam do podjęcia drogi w wspólnotach jakie są w Kościele Katolickim.

Papież: Wyrzeknijmy się szatana i wszelkich jego spraw!

Wielki Post jest dla nas wszystkich dobrą okazją, aby odbyć drogę nawrócenia - powiedział papież Franciszek w rozważaniu poprzedzającym modlitwę "Anioł Pański" na placu św. Piotra w Watykanie.

[...] Kusiciel próbuje odwieść Jezusa od planu Ojca, to znaczy od drogi ofiarowania siebie, od miłości, która daje siebie samego na zadośćuczynienie, żeby podjął łatwą drogę sukcesu i władzy. Pojedynek między Jezusem a szatanem odbywa się za pomocą cytatów z Pisma Świętego. Diabeł, aby zawrócić Jezusa z drogi krzyża, przedstawia mu fałszywe nadzieje mesjańskie: dobrobyt ekonomiczny, wskazany przez możliwość przemienienia kamieni w chleb; styl spektakularny i wypełniony cudami, wraz z ideą rzucenia się z najwyższego punktu Świątyni jerozolimskiej, aby ocalili go aniołowie; i wreszcie pójście na skróty władzy i panowania, w zamian za akt uwielbienia szatana. Są to trzy grupy pokus, które dobrze znamy.

Jezus zdecydowanie odrzuca wszystkie te pokusy i podkreśla niewzruszoną wolę, by podążać drogą ustaloną przez Ojca, bez jakiegokolwiek kompromisu z grzechem oraz logiką świata. Jezus nie prowadzi dialogu z szatanem, jak to uczyniła Ewę w ziemskim raju. On dobrze wie, że z szatanem nie można prowadzić dialogu, bo jest on bardzo przebiegły. Dlatego Jezus postanawia schronić się w Słowie Bożym i odpowiada mocą tego Słowa.

W swoich odpowiedziach szatanowi Pan przypomina nam przede wszystkim, że "nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych" (Mt 4,4; por. Pwt 8,3). To daje nam siłę, wspiera nas w walce z mentalnością tego świata, która redukuje człowieka do poziomu podstawowych potrzeb, sprawiając, że traci on głód tego, co jest prawdziwe, dobre i piękne, głód Boga i Jego miłości. Pan Jezus przypomina również, że jest także napisane: "Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego" (w. 7), ponieważ droga wiary prowadzi również przez ciemności, wątpliwości, a karmi się cierpliwością, wytrwałym oczekiwaniem. Przypomina wreszcie, że jest napisane: "Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz" (w. 10), to znaczy, że musimy uwolnić się od bożków, od rzeczy próżnych i budować nasze życie na tym, co najistotniejsze.

[...] Wielki Post to dobra okazja, aby odbyć drogę nawrócenia, stając szczerze przed tą kartą Ewangelii. Odnówmy nasze przyrzeczenia chrzcielne: wyrzeknijmy się szatana i wszelkich jego spraw i kuszenia- bo jest on kusicielem- aby podążać Bożymi drogami Boga, "abyśmy w radości Ducha Świętego dotarli do świąt paschalnych".

Anioł Pański, 9 marca, Watykan.

SPOCZYNEK W DUCHU ŚWIĘTYM

Przyjście Ducha Świętego przejawia się w pewnych znakach i charyzmatkach. Jednym z widocznych znaków działania Pana Boga jest spoczynek (upadek, odpoczynek) w Duchu Świętym. Jest to dobrodziejstwo odprężenia na poziomie fizycznym, psychicznym i duchowym. Jest ogarnięciem całego bytu ludzkiego przez Ducha Świętego, co przynosi wewnętrzny pokój, wyciszenie, a nawet rozprężenie mięśni co powoduje, że człowiek upada. Dar spoczynku w Duchu Świętym dobrze przyjęty oraz właściwie rozeznany przynosi ogromne owoce duchowe, w tym łaski uzdrowienia wewnętrznego.

*“Kiedym Go ujrzał, do stóp Jego upadłem jak martwy,
a On położył na mnie prawą rękę, mówiąc:*

*“Przestań się lękać! Jam jest Pierwszy i Ostatni i żyjący.
Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków
i mam klucze śmierci i Otchłani.” (Ap 1, 17-18)*

Przypadki omdlenia pojawiają się również w innych religiach, sektach, a także działaniach parapsychologicznych w których udział bierze podświadomość, sugestia czy hipnoza - to jednak analiza tych zjawisk pozwala odróżnić je od faktycznego działania łaski Bożej. Aby stwierdzić, że spoczynek w Duchu Świętym jest autentyczny, a nie spowodowany emocjami czy też skutkiem działania złego ducha, osoba która doświadcza łaski spoczynku nie traci świadomości, panowania nad sobą i kontroli nad swoim doświadczeniem oraz słucha kierujących modlitwą.

Szukając dalszych kryteriów autentyczności spoczynku w Duchu Świętym, warto odwołać się do poglądu Św. Teresy z Avila, która wprowadza rozróżnienie między „snem duchowym” a pewnym stanem omdlenia wywołanych przez tych, którzy „za każdą, jaką w sobie uczują, pociechą duchową, doznają zniemożenia na ciele”. I tak pochodzący od Boga „sen duchowy” czy też spoczynek w Duchu Świętym charakteryzuje się: krótkotrwałością, przeżyciem szczęścia i radości oraz wewnętrznym umocnieniem bez fizycznego wyczerpania i bez bólu fizycznego.

“Tylko ja sam pozostałem, by oglądać to wielkie widzenie, lecz nie miałem siły, zmieniłem się na twarzy, [opuściła mnie moc]. 9 Wtedy usłyszałem dźwięk jego słów, i na dźwięk jego słów upadłem oszołomiony twarzą ku ziemi.” (Dn 10, 8-9)